

Protokół Nr XXXIII/2014 XXXIII sesji Rady Miejskiej z dnia 28 lutego 2014 roku

Obrady XXXIII sesji Rady Miejskiej w Pasymiu otworzyła Przewodnicząca Rady Miejskiej – Pani Elżbieta Dyrda, witając przybyłych bardzo serdecznie.

Spoza członków Rady w obradach udział wzięli: Pan Bernard Mius – Burmistrz Miasta, Pan Arkadiusz Młyńczak – Skarbnik Miasta, Pan Jarosław Milewski – Sekretarz Miasta, Jerzy Sołdan – radca prawny w UMiG, kierownicy zakładów pracy, kierownicy jednostek organizacyjnych, sołtysi, mieszkańcy gminy, prasa lokalna, TVN Olsztyn.

Przewodnicząca Rady – Pani Elżbieta Dyrda stwierdziła na podstawie listy obecności, że w obradach uczestniczy 15 radnych (na stan Rady 15), więc uchwały podejmowane na sesji będą prawomocne.

Lista obecności radnych oraz gości zaproszonych na XXXIII sesję Rady Miejskiej Pasymia stanowi załącznik Nr 1 i 2 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca Rady przedstawiła porządek obrad.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przedstawienie porządku obrad
3. Przyjęcie protokołu z XXXII sesji Rady Miejskiej.
4. Sprawozdanie Burmistrza Miasta z działalności w okresie międzysesyjnym
5. Interpelacje i wnioski radnych.
6. Projekt uchwały w sprawie: programu postępowania naprawczego.
7. Projekt uchwały w sprawie : zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Pasymiu przeprowadzenia kontroli.
8. Projekt uchwały w sprawie: wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Pasym na lata 2014 – 2018.
9. Projekt uchwały w sprawie: zmiany uchwały Nr 221/XXXII/2014 Rady Miejskiej w Pasymiu z dnia 30 stycznia 2014 roku w sprawie upoważnienia Kierownika Miejsko – Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Pasymiu do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej.

10. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.
11. Wolne wnioski i informacje.
12. Zamknięcie obrad.

Przewodnicząca Rady – p. Elżbieta Dyrda zapytała czy są jakieś propozycje zmian w porządku obrad.

Nie zgłoszono propozycji zmian do porządku obrad.

Przewodnicząca Rady – p. Elżbieta Dyrda zapytała, kto jest za przyjęciem porządku obrad.

W wyniku głosowania, w którym wzięło udział 15 radnych, porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Ad 3 Przyjęcie protokołu z XXXII sesji Rady Miejskiej.

Przewodnicząca Rady – Pani Elżbieta Dyrda zwróciła się z pytaniem do radnych, czy chcą wnieść jakieś uwagi lub mają zastrzeżenia do protokołu z XXXII sesji Rady Miejskiej.

Radni nie zgłosili uwag do protokołu.

Pani Elżbieta Dyrda poddała pod głosowanie wnioski o przyjęcie protokołu z XXXII sesji Rady Miejskiej.

W wyniku głosowania w którym wzięło udział 15 radnych protokół został przyjęty jednogłośnie.

Ad 4 Sprawozdanie Burmistrza Miasta z działalności w okresie międzysesyjnym.

Głos w tym punkcie zabrał Burmistrz Miasta – Pan Bernard Mius, który przedstawił sprawozdanie z działalności w okresie między XXXII a XXXIII sesją Rady Miejskiej.

Przedstawione przez Burmistrza sprawozdanie stanowi załącznik Nr 3 do protokołu sesji.

Przewodnicząca Rady – Pani Elżbieta Dyrda zapytała radnych, czy mają pytania do przedstawionego sprawozdania.

Radni nie zgłosili pytań.

Ad 5 Interpelacje i wnioski radnych.

Głos zabrał radny – p. Wacław Jabłoński, który złożył wniosek dotyczący odkupienia od GS świetlicy na potrzeby sołectwa. Wniosek złożony na piśmie przez radnego stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Głos zabrał Wiceprzewodniczący – p. Marcin Nowociński, który złożył wniosek o przegłosowanie sprawy rozpatrywanej na komisji, dotyczącej pisma w sprawie sprzedaży działki w Miłukach.

Przewodnicząca Rady – p. Elżbieta Dyrda: jaki jest ten wniosek.

Wiceprzewodniczący – p. Marcin Nowociński: o przegłosowanie, czy sprzedajemy tą działkę, czy nie.

Przewodnicząca Rady – p. Elżbieta Dyrda: działkę wraz z drogą.

Wiceprzewodniczący – p. Marcin Nowociński: ewentualnie jeżeli sprzedajemy to w jakiej formie.

Przewodnicząca Rady – p. Elżbieta Dyrda: rozmawialiśmy na komisji, zajmowaliśmy się sprawą i należało by tą sprawę sfinalizować. W jaki sposób ten wniosek stawiamy, bo ja byłam za tym, żeby ten kawałek ziemi został w zasobach gminy łącznie z tą drogą. Sprawa druga, jestem za tym, żeby doprowadzić działkę tą obok do granic, tak jak przewiduje plan geodezyjny. W jaki sposób, w jakiej formie pan chce ten wniosek głosować.

Wiceprzewodniczący – p. Marcin Nowociński: mój wniosek brzmi, żeby nie sprzedawać tej ziemi i wrócić z granicami do stanu prawnego.

Głos zabrał radny – p. Wiesław Nosowicz, który zaproponował, żeby sprawę tą rozpatrzyć w sprawach różnych, a nie przy interpelacjach. Interpelacja została złożona, żeby się zająć tematem i proponuję, żeby temat rozpatrzyć w punkcie sprawy różne, ponieważ w porządku obrad nie mamy tego.

Wiceprzewodniczący – p. Marcin Nowociński powiedział, że myśli iż sprawę tą można rozpatrzyć w sprawach różnych.

Głos zabrał radny – p. Mieczysław Żyra, który powiedział, że był osobiście na tych działkach.

Głos zabrała radna – p. Marianna Tańska, która zapytała przewodniczącą, czy sprawę tą rozpatrujemy w tej chwili, czy przekładamy ją do spraw różnych.

Wiceprzewodniczący – p. Marcin Nowociński: przełożmy do spraw różnych.

Przewodnicząca Rady – p. Elżbieta Dyrda: żeby zachować porządek zrobimy to w punkcie 11, wtedy p. Małkowski zabierze głos, bo takowy wniosek złożył. Wniosek złożony na piśmie przez p. Małkowskiego w sprawie zabrania głosu na sesji Rady Miejskiej stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Głos zabrał radny – p. Adam Kowalczyk, który złożył wniosek dotyczący naprawy drogi powiatowej r 1474N oraz o wyrównanie nawierzchni dróg na terenie Tylkowa, po okresie zimowym. Wniosek złożony na piśmie przez radnego stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Przewodnicząca Rady – p. Elżbieta Dyrda złożyła do burmistrza interpelację, żeby poinformował radę, czy za postawienie bram na drodze gminnej w Leleszkach przez miejscowego gospodarza została naliczona opłata za zajęcie pasa drogowego. Jeżeli nie, to dlaczego nie. Wniosek złożony na piśmie przez przewodniczącą stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Ad 6 Projekt uchwały w sprawie: programu postępowania naprawczego.

Przewodnicząca Rady – p. Elżbieta Dyrda zapytała czy ktoś chce zabrać głos w tej sprawie.

Głos zabrał Burmistrz Miasta - p. Bernard Mius: szanowni państwo radni, proszę o przyjęcie przedstawionego wam przeze mnie programu naprawczego. Jest to projekt optymalny, umożliwiający nam restrukturyzację naszego długu i zabezpieczenie wolnych kwot na unijne dofinansowania planowanych inwestycji, tak nam zresztą potrzebnych. Chciałbym zaznaczyć, że będzie po co sięgać, przecież nasze inwestycje to będą nasze wspólne przedsięwzięcia, zgodne z oczekiwaniami naszych mieszkańców, przedsięwzięcia, na które wyrazi zgodę Rada Miejska podejmując stosowne uchwały. Nie ma więc żadnej obawy, że państwo nie będziecie o niczym wiedzieli, że coś będzie robione bez waszej zgody. Szanowni państwo nie ma żadnych obaw jeżeli chodzi o płynność naszego budżetu po przyjęciu programu naprawczego w zaproponowanym

przeze mnie kształcie. Jesteśmy wypłacalni, wszystkie płatności będą w terminie realizowane. Chciałbym również zaznaczyć, że politykę racjonalizacji kosztów stosujemy już od wielu lat. Podwyżek płac w UMiG nie było w 2011 roku, w 2012 roku w 2013 roku była niewielka podwyżka wynosząca około 2,4%. Jak państwo wiecie od kilku lat, systematycznie zwiększa się nasza nadwyżka operacyjna. Burmistrz dodał, że jest skłonny pójść na daleko idący kompromis w opracowaniu wspólnie budżetu na 2014 rok. Chciałbym jasno i wyraźnie powiedzieć, były 2 dni temu zwołane przez Przewodniczącą Rady połączone komisje, na których chciałem ten kompromis swój przedstawić, ale wówczas nie szło tego zrobić, ponieważ moim zdaniem nie było to posiedzenie komisji, ale był to chaos, było emocji dużo i tego nie zrobiłem. Jestem tu dzisiaj gotów państwu, szanownym radnym przedstawić w obecności mediów, w obecności sołtysów, w obecności mieszkańców, jestem gotów zrezygnować z następujących inwestycji i ograniczyć wydatki łącznie o kwotę około 406.000 zł. Szanowni państwo 60.000 zł. - zamrożenie wynagrodzeń na poziomie roku 2013 we wszystkich jednostkach. Moja propozycja była taka, żeby dać podwyżki w wysokości 2,4%, tylko o stopień inflacji wszystkim pracownikom z wyjątkiem osób funkcyjnych. Osoby funkcyjne są to kierownicy referatów plus kierownicy wszystkich jednostek podległych samorządowi gminnemu. Jednak na wniosek radnych jestem skłonny zamrozić wysokość płac. 24.147 zł. - rezygnacja z budowy placu zabaw w przedszkolu w Pasymiu i na ul. Warszawskiej, mimo że w ten sposób pozbywamy się dofinansowania na te inwestycje. Obniżamy dochody gminy o 53.739 zł. 36.000 zł. - jako pomoc dla powiatu na wspólne realizowanie zadań na terenie naszej gminy. Chodzi tu szanowni państwo o drogę, remont drogi Tylkowo-Michałki. 30.000 zł. - na bieżące utrzymanie dróg (30.000 zł. - pozostawić, a o 40.000 zł. obniżyć). 10.000 zł. - na promocję gminy, również wyrzucamy. 70.000 zł. - na dokumentację hali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Pasymiu. Znacnie państwo wszyscy sytuację, jaka jest sytuacja, mówiliśmy od wielu lat o sali gimnastycznej przy szkole podstawowej, jest potrzeba, bezwzględnie jest taka potrzeba, w związku z czym poczyniłem różnego rodzaju zabiegi, żeby dzieci mogły po ludzku ćwiczyć i odbywać swoje zajęcia wychowania fizycznego. Podjąłem decyzję o przewożeniu do sali gimnastycznej przy Gimnazjum w Pasymiu. Na dzisiaj nie mamy takich możliwości i nie ma takiego programu uruchomionego, żeby można było pozyskać środki zewnętrzne, bo z własnych środków będzie bardzo trudno. W chwili kiedy pojawią się takie możliwości to poproszę wysoką radę o to, znajdę środki własne i wówczas zamierzenie będziemy mogli wspólnie realizować. 15.000 zł. - na ogrodzenie w przedszkolu w Pasymiu. 15.000 zł. - na dokumentację kanalizacji i wodociągu przy ul. Działkowej. 15.000 zł. - boazeria w Szkole Podstawowej w Pasymiu. 7.500 zł. - na wydanie informatora o systemie gospodarki odpadami. 72.000 zł. - na budowę oświetlenia na osiedlu ptasim. Powstały tam budynki, dużo ludzi już tam mieszka, to konieczność.

Przychodzą ludzie nagminnie, p. burmistrzowi czy chociaż cząstkę, bo my mieszkamy w ciemnościach. Podjąłem taką decyzję mając na uwadze to, że przejdzie program naprawczy, że emisje obligacji będą realne, że wygenerowały nam się środki. Tu umieściłem i mam pełną świadomość tego, że są to nasze tylko środki. Prosił bym was szanowna rado o pozostawienie tego. Jeżeli nie, trudno. 54.000 zł. - obcięcie dla MOK. 50% jestem za, 27.000 zł. bardzo bym prosił, żeby zostawić, żeby instytucja kultury mogła normalnie spełniać swoją funkcję, swoją rolę. 50% moja propozycja i moja prośba. Pozostawił bym w budżecie inwestycje, które przyniosą nam wyższe dochody niż poniesiemy wydatki. Na zakończenie swojej wypowiedzi burmistrz poprosił radnych o przyjęcie programu naprawczego w kształcie przedstawionym przez niego.

Przewodnicząca Rady – p. Elżbieta Dyrda: p. burmistrzowi w tej autopoprawce do budżetu powinien pan podać jeszcze jeden punkt, obniżkę pensji burmistrza i obniżkę diet radnych. Przewodnicząca dodała, że promocja i pomoc dla powiatu jest ustawowo, tego nie można mieć w budżecie. Natomiast plac zabaw powinien być zrobiony, bo dzieci nie są winne polityce dorosłych. Odstąpić od nabrzeża, plac zabaw w przedszkolu zostawić. Kontrowersję budzi jeszcze zagrażająca życiu dzieci boazeria w szkole podstawowej.

Głos zabrał Burmistrz Miasta – p. Bernard Mius: szanowna p. przewodnicząca, ja nie powiedziałem ostatniego słowa. Budżet będziemy przyjmowali po przyjęciu programu naprawczego przez państwa radnych, wówczas będziemy wiedzieli jakie stanowisko będzie RIO jeżeli pozytywne, to bardzo dobrze i wówczas będziemy rozmawiali nad ostatecznym budżetem dla gminy Pasym. Oby to się stało jak najszybciej, żebyśmy nie żyli w niepewności, żebyśmy mogli normalnie funkcjonować, normalnie pracować wszyscy i normalnie rozwijać naszą gminę.

Głos zabrał radny – p. Wiesław Nosowicz: proszę państwa strasznie ciężko było słuchać p. burmistrza, muszę zacząć od tego, że gmina Pasym jest ciekawą gminą nie tylko dlatego, że jedyni w województwie nie mamy jeszcze budżetu i opracowujemy program naprawczy również dlatego, że chyba jako jedyni, ja nie znam takich przypadków, chociaż doświadczenie samorządowe mam spore, żeby to radni chcieli oszczędzać, a burmistrz chciał wydawać pieniądze i to w sytuacji tak trudnej. Radny dodał, iż zadłużenie gminy jest bardzo duże, nie spełniamy wskaźników wynikających z ustawy o finansach publicznych i musimy szukać ratunku. Musimy prostować ten nasz budżet i musimy ratować gminę, tu jest przed nami radnymi wybór, albo będziemy przyjmując program naprawczy p. burmistrza będziemy ratować p. burmistrza i sytuację na dzień dzisiejszy, albo będziemy myśleć perspektywicznie i będziemy myśleli nie o dniu dzisiejszym, ale o przyszłości tej gminy. Przyjęcie programu naprawczego, który pan burmistrz zaproponował, w zasadzie nie jest

to program naprawczy, jest to wzięcie kolejnego kredytu, a że to się nazywa obligacje nie szkodzi, to jest kolejne zadłużenie, czyli wzięcie kolejnego zadłużenia po to, żeby spłacić poprzednie. Dzisiaj trochę jeszcze pożyć, tak jak p. burmistrz proponuje realizując jakieś inwestycje, czy potrzebne, rzecz względna. Wszystko jest potrzebne wtedy jeżeli gminę na to stać. Natomiast jeżeli wiemy, że sytuacja jest ciężka, to proponowanie nam takich wspaniałych inwestycji jak kolejny etap nabrzeża jeziora myślę, że mija się zupełnie z celem. Nie usłyszałem za to p. burmistrzu o modernizacji oczyszczalni ścieków, chociaż mówiliśmy, że jest to rzecz pilna. Ta oczyszczalnia ma już kilkanaście lat i wymaga modernizacji. W zamian za to proponuje pan nam kolejny etap nabrzeża jeziora Kalwa, ale to tylko szczegóły, takich szczegółów można by znaleźć więcej. Proszę państwa te zyski p. burmistrza, o których tak przed chwilą dużo mówił, to nie są żadne zyski, to kolejna fikcja i kolejna propaganda. Jakie to są proszę państwa zyski jeżeli biorąc obligacje musimy zapłacić, mówię my gmina, koszt tych obligacji, o tym nie wspomniał p. burmistrz, a o to pytaliśmy na komisjach, wynosi 4.280.000 zł. Proszę to dodać do tych 8.000.000 zł. i wówczas możemy rozmawiać o zyskach. Jest straszny opór w naszej gminie, my mimo że się staramy jako radni, mówię głównie o komisji budżetowej, staraliśmy się nie czekając na nic jako pierwsi zagłębić się w temat i szukać rozwiązania. Dobrego rozwiązania. Trudno w naszej gminie nawet komisji budżetowej, nawet komisji rewizyjnej, trudno uzyskać dostęp do niezbędnych danych. To jest kuriozum, ale takie są fakty. Komisja budżetowa spotykała się kilka razy, wypracowała kilka propozycji. Nie były to proszę państwa propozycje sztywne, tylko hasła co można zrobić, a w zasadzie co należało by przedyskutować w pracy nad programem naprawczym. Zostało to przyjęte przez p. burmistrza jako pewnik i dzisiaj p. burmistrz odpowiadał nam na nasze propozycje, które nie zostały przedyskutowane mimo naszej prośby. Zwróciła się komisja do p. burmistrza z prośbą o udostępnienie niezbędnych danych finansowych po to, abyśmy mogli dalej pracować nad projektem naprawczym. Mimo że upłynęło sporo czasu, a temat jest pilny, takich danych nie otrzymaliśmy do dzisiaj. Do dzisiaj urząd nie przedstawił danych, o które zwróciła się komisja budżetowa. Proszę państwa mówiłem już o koszcie obligacji, państwo musicie to wiedzieć, obsługa obecnych kredytów przy zakładanym terminie spłaty do roku 2028 wyniosła by 3.073.000 zł. z założeniem, że bierzemy kredyt, spłacamy, bo nie mamy płynności finansowej. Natomiast obsługa obligacji to jest 4.280.000 zł. Nie chodzi nam jako radnym, przynajmniej części radnych, nie chodzi nam o spełnianie wskaźników, chociaż to też musimy spełnić, bo tego wymagają od nas ustawy, ale nie najważniejsze są wskaźniki, najważniejsza jest przyszłość tej gminy. Nie wskaźniki, wskaźniki to są tylko cyferki, które musimy spełnić, a jak do tego dojść, drogi są różne. Proponowaliśmy inne rozwiązanie, oczywiście proponowaliśmy również w czasie ostatniego spotkania wspólnych komisji rady, aby nie tracić czasu i usiąść wspólnie wypracować jakieś stanowisko, jakiś

program naprawczy. Odzew był żaden. Na zakończenie proszę państwa chciałbym jeszcze takie sprostowanie, to o czym mówił p. burmistrz, że jest gotów zrezygnować z tego, czy tamtego. Nikt nie proponował pewnych rzeczy, z których p. burmistrz chce zrezygnować. Nikt np. nie proponował obniżenia wynagrodzenia pracownikom gminy, nikt tego nie zaproponował, mówię o szeregowych pracownikach. Proponowaliśmy natomiast obniżenie wynagrodzeń, czy nowe zasady wynagradzania dla pracowników na stanowiskach kierowniczych. Taki był jeden z punktów do przedyskutowania oczywiście. To był jeden z punktów, które uważaliśmy, że należy przedyskutować. Dzisiaj p. burmistrz nam odpowiada, że nie chce, ani obniżyć, ani zrezygnować z podwyżek dla pracowników. Dla pracowników szeregowych, żaden radny, żadna z komisji nigdy nie proponowała obniżki, czy też zamrożenia wynagrodzeń, a propozycje te dotyczyły tylko i wyłącznie pracowników na stanowiskach kierowniczych, a głównie tak jak p. przewodnicząca wspomniała p. burmistrza, sekretarza, skarbnika, czyli osób odpowiedzialnych za taki stan rzeczy jaki dzisiaj jest. To przede wszystkim oni powinni w pierwszej kolejności odczuć tą sytuację gminy, nie ci zwykli pracownicy, którzy są niczemu nie winni.

Następnie radny złożył wniosek formalny o odesłanie projektu uchwały do prac komisji.

Przewodnicząca Rady – p. Elżbieta Dyrda: czy chcecie państwo teraz zagłosować nad tym wnioskiem, czy jeszcze dyskutujemy bo według mnie dyskusja w tym temacie nie została zakończona. Chciała bym, żeby zabrał głos w sprawie dyrektor regionalny - p. Kamil Wawrzyniak z firmy Dragon Fin.

Głos zabrał – p. Kamil Wawrzyniak: chciałem się troszeczkę odnieść do tego co tutaj pan powiedział, do samych liczb. Państwa dług rok, rocznie spada i będzie spadał. Po wprowadzeniu w życie tego planu naprawczego kwota długu się nie zwiększy. My emisję obligacji robimy po to, żeby spłacić stare kredyty, a robimy to tylko dlatego, że z 01.01.2014 roku zmieniła się ustawa, która mówi o sposobach i możliwościach zadłużania się samorządów. Ta ustawa mówi wprost o tym, że nie możemy już tak dużo pieniędzy przeznaczyć na obsługę naszego długu jak do tej pory. Emisja obligacji jest jedynym rozwiązaniem dostępnym, na naszym rynku finansowym, z którego państwo mogą skorzystać. My jako firma w tamtym roku zrobiliśmy ponad 60 emisji, identyczne sytuacje. Emitowaliśmy obligacje tylko po to, żeby spłacić stare zobowiązania i nowy dług rozłożyć inaczej w czasie i to, że państwo mówią dzisiaj, że jest taka duża różnica w koszcie między starym kredytem, a nową obligacją, różnica jest, ta różnica wynika tylko i wyłącznie z tego, że inaczej w czasie to jest rozłożone, ale jest podstawowa jedna rzecz, jeżeli państwo są w stanie wygenerować jakiegokolwiek u siebie oszczędności to te oszczędności można przeznaczyć na

wcześniejszą spłatę tych obligacji i różnica w koszcie będzie znacznie mniejsza, lub nawet jej nie będzie. Jeszcze raz chciałem podkreślić, kwota państwa długu nie zostanie zwiększona poprzez emisję obligacji. Ta kwota długu będzie identyczna jak do tej pory i ten dług będzie rok, rocznie spadał. Na komisji był pomysł zaciągnięcia pożyczki ze skarbu państwa. W państwa przypadku jest to nie możliwe, ponieważ Ministerstwo Finansów mówi o tym, że pożyczę pieniądze tylko takiemu samorządowi, który już wykorzystał wszystkie inne możliwości finansowe na rynku komercyjnym. Druga rzecz mówi o tym, to jest już zapis umowy, którą Min. Fin. przedstawia samorządowi, ten zapis mówi o tym, że w okresie trwania pożyczki ze skarbu państwa, samorząd nie może zaciągnąć żadnych innych zobowiązań.

Głos zabrał radny – p. Wiesław Nosowicz: oczywiście, że kwota długu nie wzrośnie na dzień dzisiejszy z tytułu emisji obligacji. Radny dodał, że obsługa długu będzie wynosiła dodatkowe 4.000.000 zł., po czym sprostował swoją wypowiedź mówiąc, że jest to różnica między kosztem obsługi obligacji, a kosztem obsługi kredytu kwota 1.200.000 zł. Radny powiedział, że nigdzie w ustawie nie ma zapisu o tym, że w czasie spłaty pożyczki z budżetu państwa nie można nic robić. To jest nie prawda. Jest zapis tylko mówiący o tym, że nie można pożyczką z budżetu państwa finansować inwestycji. Proponowaliśmy rozważyć tą sprawę, proponowaliśmy o tym dyskutować jako komisja, to się nie stało. Jeżeli już jedynym wyjściem były by obligacje, to dlaczego nie wyemitować mniejszej kwoty obligacji.

Głos zabrał – p. Kamil Wawrzyniak, który w odniesieniu się do tego dlaczego nie pożyczka, przeczytał zebrany § 3 ust. 22 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 23 grudnia 2010 roku oraz wycinek umowy, którą Min. Fin. przedstawiło innym samorządom.

Głos zabrał Skarbnik Miasta – p. Arkadiusz Młyńczak, który powiedział, że różnica między kosztem obsługi obligacji, a kosztem obsługi kredytu jest rzędu 1.200.000 zł. To jest rzetelna informacja. Nie mówimy tutaj o pogorszeniu sytuacji finansowej gminy o 4.200.000 zł. tylko o 1.200.000 zł. To jest nie prawda, że pożyczka z budżetu państwa jest najlepszym sposobem finansowania, najbardziej korzystnym.

Głos zabrał radny – p. Mieczysław Żyra, który zwracając się do radnego Nosowicza powiedział, że napisanie programu naprawczego zleciła nam RIO, bo inaczej nie będziemy mogli uchwalić budżetu. Radny dodał, iż oszczędności należało by szukać opracowując budżet. Pan Żyra powiedział, że jego zdaniem program naprawczy opracowany przez skarbnika jest dobry i powinna rada go przyjąć.

Głos zabrała radna – p. Marianna Tańska, która powiedziała, że wielokrotnie prosiła, aby rozmawiać o budżecie jak również wielokrotnie pytała burmistrza czy jedynym sposobem na to zło są wyłącznie obligacje. Zawsze słyszałam odpowiedź tak, nie myślcie, że wy mnie zmusicie np. do wyłączania ludziom światła. Panie burmistrzu, czy my żeśmy kiedykolwiek oczekiwali od pana, żeby pan ludziom światło wyłączał, nigdy, wręcz przeciwnie i wtedy kiedy pan zaczął wyłączać myśmy oponowali. To jest tylko taki przykład. Proszę państwa, my w tej gminie siedzimy naprawdę teraz już bardzo często. Jestem członkiem komisji budżetowej, siedzimy pracujemy. Pan burmistrz doskonale o tym wie. Szukamy sposobu, żeby pomagać tej gminie. Radna dodała, iż nie widzi tutaj nawet krzty swojej winy, zawsze, przez cały czas kiedy jest radną, stara się szukać rozwiązań nie zależnie jakiej grupy zawodowej to dotyczy i nie zależnie kogo to dotyczy, jakiej wsi czy naszego miasteczka. Zawsze szukamy racjonalnego rozwiązania tej trudnej sytuacji. Proszę państwa za chwilę będziemy głosować, ja przykro mi to powiedzieć, ale ja przychyliłam się do wniosku p. radnego Nosowicza, tylko p. przewodnicząca ja poproszę, żeby ten wniosek później był głosowany, ale wcześniej p. przewodnicząca, ponieważ chcę, żebyście państwo widzieli, że jest w nas dobra wola, że my nie zagłosujemy tak na żywca, ja nie zagłosuję proszę państwa za obligacjami od razu to mówię. Nie zagłosuję bo nic równoległe obok tych obligacji się nie proponuje. Ja i tak się cieszę p. burmistrzu, ja się cieszę naprawdę, pan dzisiaj zaproponował te 406.000 zł., to oczywiście nie jest wystarczające, ale to znaczy, że pan już przynajmniej dał krok do przodu. Dla mnie jest to bardzo ważne, ale gdybyśmy usiedli jeszcze i popracowali znaleźli byśmy jeszcze pieniądze, ale chociaż za to również się cieszę, że pan podjął temat. Pani przewodnicząca w związku z tym, żebyśmy wypracowali, żebyśmy obrobili jeszcze ten temat ja stawiam wniosek o 15 minutową przerwę.

Przewodnicząca Rady – p. Elżbieta Dyrda ogłosiła przerwę godzina 12:25 – 12:50.

Przewodnicząca Rady – p. Elżbieta Dyrda poinformowała, iż dyskusja trwa nadal i zapytała, kto chce zabrać głos.

Głos zabrał Wiceprzewodniczący – p. Marcin Nowociński: wiele razy czytałem ten plan naprawczy, dla mnie to nie można tego nawet nazwać planem naprawczym. To jest tylko moja opinia. Według mnie to jest instrukcja, instrukcja, wytyczne, książka. Nawet forma tego to jest forma książki. Sam początek, program postępowania naprawczego Gminy Pasym na lata 2014, jeżeli ustawa mówi, że w 3 lata mamy przeprowadzić program naprawczy, nie w 2014 roku, tylko przez 3 lata. Pan panie burmistrzu raptem, teraz postawiony przed ścianą, przed głosowaniem zaproponował nam z czego będzie pan rezygnował. Zauważy pan, że rezygnuje pan z rzeczy, które wcześniej pan

zapropował. Ja chcę usłyszeć rezygnację z wydatków, to jest dla mnie oszczędność w tej gminie. Program naprawczy powinien zawierać program oszczędnościowy, bo tu w tym programie naprawczym to jest tylko tabelka, żadna analiza, żadne porównania, nic. Żadne cięcie wydatków i nawet są błędy w tym programie naprawczym.

Głos zabrał radny – p. Wiesław Nosowicz: sprostowanie małe, ponieważ z wypowiedzi p. skarbnika wynikało jakby radni nie mieli świadomości, że funkcjonuje ustawa o ochronie danych osobowych. Nigdy nie żądaliśmy dostępu do wynagrodzeń poszczególnych osób z imienia, nazwiska. Prosililiśmy o dane, o wynagrodzenia brutto na poszczególne stanowiska.

Następnie p. Nosowicz powiedział, że uważa iż gmina nie ma innej możliwości niż przyjęcie programu naprawczego. Tą gminę trzeba ratować i jedynym ratunkiem jest przyjęcie programu naprawczego. Natomiast co ja rozumiem poprzez program naprawczy, to co mówił p. wiceprzewodniczący, to nie tylko obligacje, ale jeszcze szereg innych działań, chociażby tych działań oszczędnościowych. Moim zdaniem nie dopuszczalne jest w punkcie określenie przyczyn zagrożenia realizacji zadań publicznych, zagrożenie zadań publicznych w roku 2014 wynika i tu jest wyliczanka. Proszę państwa ja nie akceptuję takiej formy, w której się w podpunkcie pierwszym a pisze, że jako przyczyną zagrożenia realizacji zadań publicznych było samodzielne dowożenie do szkół dzieci niepełnosprawnych. To jest według mnie nie do przyjęcia. Powstanie punktu przedszkolnego przy Szkole Podstawowej w Gromie, to nie są przyczyny naszego złego stanu finansów. Ja myślę p. przewodnicząca, że w związku z tym, że dyskusja nad programem trwała długo, powiedziałem już, że jesteśmy wszyscy chyba za tym, żeby ten program naprawczy przyjąć, ale przyjąć program naprawczy, który będzie prawdziwym programem naprawczym, i który oprócz emisji obligacji będzie zakładał również inne przedsięwzięcia związane z finansami gminy. W związku z tym jeszcze raz ponawiam, składam wniosek formalny o odesłanie projektu uchwały do komisji. Żeby państwa wątpliwości rozwiązać, proszę państwa ja widzę to tak, że można w ciągu tygodnia się spotkać w gronie komisja, inni radni zainteresowani, komisja budżetowa jako wiodąca, p. burmistrz, p. skarbnik. Trzeba usiąść i opracować wspólnie program naprawczy, który pozwoli gminie wyjść na prostą. Składam wniosek o odesłanie projektu do komisji.

Głos zabrał Burmistrz Miasta – p. Bernard Mius, który zaapelował o przyjęcie uchwały, żeby nie odkładać tego w czasie. Program naprawczy jest naprawdę dobry, długo nad tym skarbnik pracował i dzięki mu za to, ten program jest dobrze przygotowany. Burmistrz podkreślił, że jest gotów iść na kompromis, żeby jak najszybciej przyjąć program naprawczy, a nad budżetem

będziemy wspólnie pracowali, żeby on był jak najlepszy dla gminy. Nie odrzucajcie tego, nie przeciągajcie tego w czasie.

Przewodnicząca Rady – p. Elżbieta Dyrda zapytała, kto jest za odesłaniem projektu programu naprawczego do komisji.

W wyniku głosowania, w którym wzięło udział 15 radnych, 8 radnych głosowało za odesłaniem projektu uchwały do prac komisji, 7 radnych głosowało przeciw.

Przewodnicząca Rady – p. Elżbieta Dyrda poinformowała, że projekt uchwały w sprawie programu postępowania naprawczego wraca do prac komisji i tym samym został zdjęty z porządku obrad.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Ad 7 Projekt uchwały w sprawie : zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Pasymiu przeprowadzenia kontroli.

Przewodnicząca Rady – p. Elżbieta Dyrda zapytała, czy będzie dyskusja w tym temacie.

Radni nie wyrazili woli wzięcia udziału w dyskusji.

Projekt uchwały przeczytała Przewodnicząca Rady – p. Elżbieta Dyrda

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie: zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Pasymiu przeprowadzenia kontroli.

W wyniku głosowania, w którym wzięło udział 15 radnych, 7 radnych głosowało za podjęciem uchwały, 7 radnych głosowało przeciw i 1 osoba wstrzymała się od głosu. Uchwała nie została podjęta.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Ad 8 Projekt uchwały w sprawie: wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Pasym na lata 2014 – 2018.

Projekt uchwały przeczytała Przewodnicząca Rady – p. Elżbieta Dyrda

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie: wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Pasym na lata 2014 – 2018.

W wyniku głosowania, w którym wzięło udział 15 radnych, za podjęciem uchwały głosowało 14 radnych, 1 osoba wstrzymała się od głosu. Uchwała została podjęta i stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Ad 9 Projekt uchwały w sprawie: zmiany uchwały Nr 221/XXXII/2014 Rady Miejskiej w Pasymiu z dnia 30 stycznia 2014 roku w sprawie upoważnienia Kierownika Miejsko – Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Pasymiu do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej.

Projekt uchwały przeczytała Przewodnicząca Rady – p. Elżbieta Dyrda

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie: zmiany uchwały Nr 221/XXXII/2014 Rady Miejskiej w Pasymiu z dnia 30 stycznia 2014 roku w sprawie upoważnienia Kierownika Miejsko – Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Pasymiu do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej.

W wyniku głosowania, w którym wzięło udział 15 radnych, uchwała została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Godzina 13:10 z sesji Rady Miejskiej wyszedł Burmistrz Miasta – p. Bernard Mius.

Przewodnicząca Rady – p. Elżbieta Dyrda w związku z tym, iż z sesji wyszedł burmistrz zaproponowała przejście do punktu 11 porządku obrad, a następnie powrót do punktu 10.

Radni wyrazili na to zgodę.

Ad 11 Wolne wnioski i informacje.

Przewodnicząca Rady – p. Elżbieta Dyrda: w tym punkcie poprosił o zabranie głosu p. Tadeusz Małkowski w sprawie, którą znamy i o której rozmawialiśmy na komisjach, chodzi o działkę nr 142 w Miłukach.

Głos zabrał p. Tadeusz Małkowski, który powiedział, że jest urodzonym pasymiakiem i 38 lat był na emigracji poza Pasymiem. Pan Małkowski dodał, że 2 lata temu powrócił z powrotem i mieszka w Miłukach.

Następnie p. Małkowski powiedział: proszę państwa dlaczego chciałem zająć państwu za co, no nie ja, a p. burmistrz powinien przeprosić, że tak cenny czas państwa zajmujemy bo zarówno p. Szubka jak i p. burmistrz, szczególnie p. Kuczyńska próbowali na komisji, która się odbyła 2 dni temu stawiać mnie w roli mieszacza, który zajmuje czas niepotrzebnie. Proszę państwa w momencie jak zdecydowałem się budować dom w Miłukach, poprosiłem tak jak się należy, co stwierdził zresztą p. skarbnik na poprzedniej komisji, przed postawieniem płotu wezwałem oczywiście na swój koszt p. geodetę, ten zmierzył, postawił słupki, ja postawiłem swój płot. W momencie jak mierzył ten płot zwrócił mi uwagę p. Rak, a nie kto inny, mówi p. Małkowski ta działka sąsiednia to się tutaj nie zgadza mnie z rysunkami. Ja w krótkim czasie zacząłem tam budowę, powiadomiłem najpierw p. Kuczyńską o fakcie, iż płot tej pani po pierwsze jest za wysoki, niezgodny z planem, bo ma 1,80m, dozwolone jest 1,20m, po drugie jest w zupełnie innych granicach jak jest na planie. Pani Kuczyńska odpowiedziała mi, że takich spraw to my w gminie mamy mnóstwo, a poza tym ona pisze do tej pani, ta pani się nie stosuje, tego typu bzdety. Zgłosiłem sprawę omawianą również do burmistrza proponując, że jeżeli nie ma innego wyjścia to ja kupię tą działkę. Do tego pomysłu bardzo zapalił się p. sekretarz, mówiąc o tym, że jedyną formą tego będzie przetarg, kto wygra niech weźmie, parę złotych zarobi gmina. Moją intencją natomiast było jedynie odsłonięcie omawianej działki, czyli cofnięcie granic tej pani do granic poprzednich, ponieważ plan zagospodarowania nie obejmuje tej działki. Plan zagospodarowania kończy się na drodze wewnętrznej, która jest drogą wewnętrzną. Pan Szubka, nie wiem czy ten pan jeszcze jest tutaj, który twierdził, że nie jest. Jest i to stwierdzam nie ja, tylko burmistrz osobiście w piśmie do mnie, że działka 143 jest drogą wewnętrzną. Szkoda, że nie ma p. burmistrza bo chętnie bym parę błędów i nieprawości, które poczynił w mojej sprawie mu wytknął. Po pierwsze działka nr 142 powinna zostać działką gminną, ponieważ jest czymś w rodzaju plaży ogólnej. Droga, która tam istnieje była oczywiście zasadzona, dużo pracy włożyłem, żeby tam można było przejechać. Burmistrz na ostatnim naszym spotkaniu mówił o tym, że on usunął tam drzewa, tych drzew usunął łącznie kilka, które były na ostatku. Jedynym drzewem, które usunął rzeczywiście to było może 10, może 11 – letnia sosna,

która stała na rogu, próbując udowodnić, że teraz przejazd jest. Przejazdu tam nie ma jeżeli chodzi o transport jakikolwiek. Jedynymi osobami, które miały w tym interes bądź chciały się dowiedzieć prawdy, to była p. przewodnicząca, p. wiceprzewodniczący i p. radny Żyra, który odwiedził to miejsce i myślę, że jest podobnego zdania jak ja. Ta cała strefa działka 143 i 142 winna zostać gminna. Nie ma problemu, ja ją mogę wykupić. Chciałem ją wykupić tylko po to, żeby jej nikt nie zagroził. Nie potrzebna mi ta ziemia do mojej egzystencji, jak p. Żyra i państwo radni wiedzą mam dosyć, mam ponad 30 arów własnej działki i to mi wystarcza. Jednakże mam wnuków i dzieci, które do mnie przyjeżdżają i chcą tam wypoczywać, nie łamiąc nóg na starych pomostach. Stąd też proponowałem najpierw burmistrzowi i mówiłem, zgłaszałem o nieprawidłowościach. Mowa tej pani na ostatnim spotkaniu, że tam jest ileś świerków srebrnych, że jest starodrzew, jest bzdurą. Po naszym spotkaniu na komisji pofatygowałem się i rozciągnąłem taśmę oznaczając granice tej pani i wielkość w grodzienia w działkę 142 i 143. Jest to widoczne i ewidentne, że ten kto planował podział miał coś na myśli, on myślał, że z tyłu działek, jak p. radny Żyra stwierdził jest tam kilkaset działek i każdy chce przyjść, dojechać i tam wypoczywać. Po to kupiliśmy te działki, żeby mieć, żeby korzystać z tego cudu natury jaki nam się zdarzył, czyli jezioro Kalwa. Natomiast wszystkie moje pisma w 2012 roku napisałem pierwsze pismo, żeby móc tą działkę uchronić przed takim zagrozeniem w jakim teraz ona jest stanie, złożyłem pismo o kupno. Jak mówię w pierwszym okresie była mowa ze strony p. sekretarza, szefie to róbmy przetarg będzie parę złotych. Decyzja p. burmistrza była inna, postanowił z siebie tylko znanych przyczyn postąpić wbrew prawu, ewidentnie wbrew prawu. Nie jest to pierwszy krok wbrew prawu p. burmistrza, który postanowił łaskawie tej pani dać nagrodę w postaci sprzedania bezprzetargowego tej ziemi za to, że około 10 lat użytkowała grunty gminne, na które nie zwracał uwagi w ogóle. O wyjęciu znaków geodezyjnych, to jest prawem karalne, zgłaszałem burmistrzowi, rozmawialiśmy na ten temat. Ta pani się tłumaczy, że ona nie wiedziała gdzie one są. Odnowienie granic tej pani przeprowadzał tu obecny pan geodeta p. Nowociński i znaki graniczne, jeżeli ja widziałem z kilkunastu metrów zza płota, to ta pani musiała je widzieć, leżą koło jej jakiejś budy na działce, nie wkopane w działce, kto je wyjął. Działka tej pani, która mieszka obok mnie w ogóle nie trzyma się granic. Od prawej do lewej strony idzie sobie tak jak chce. Świerki srebrne, które wymieniła takie cenne, po pierwsze są bezcenne, są już nic nie warte, nie wiem czy to było w zeszłym roku, czy 2 lata temu, są w 1/3 obcięte zupełnie, a poza tym one znajdują się w granicach tej pani działki. Mowa o starodrzewie w ilości 52 sztuk jak ta pani określiła jest kłamstwem, ponieważ po rozciągnięciu taśmy jest ewidentne, jest tam kilka drzew, z tego jeden wiatrołom, który poprzez wadliwe przycinanie tych drzew, ponieważ pani Podgórska cięła drzewa tylko od strony działki, a te drzewa, które zwisały na drogę p. burmistrzu, na wewnętrzną drogę, a nie inną rzecz, którą pan zresztą w piśmie stwierdził, wiszą nad drogą i będą

się łamały te drzewa ponieważ są obcinane źle, nie trzymają równowagi i prawa fizyki są nie ubłagane jak do tego jeszcze pomorze wiatr jedno po drugim będzie się łamało. Tamto się złamało bodajże rok temu. Toteż raz jeszcze przy głosowaniu proszę państwa mojej skargi, którą złożyłem do Rady Miejskiej na bezczynność i stronniczość, skrajną stronniczość, bądź kompletną indolencję p. burmistrza, bo tutaj są tylko dwie możliwości, albo p. burmistrz nie ma pojęcia o prawie, albo jest wyjątkowo stronniczy, ponieważ sprzedawanie działki samodzielnej w bezprzetargowy sposób jest nie możliwe, jeżeli weźmiemy pod uwagę prawo. Ta działka jest niezwykle atrakcyjna, ponieważ znajduje się nad samym jeziorem, ma powierzchnię 310m i wcale nie jest kiszka panie Szubka, jak to pan na komisji próbował przedstawić, jest niezwykle atrakcyjna, można tam urządzić wszystko poza postawieniem domu i tego nigdy nie miałem w zamiarze. Jak już pisałem w swoim piśmie, miałem zamiar tam urządzić i urządzię, jeżeli zostanie to działka gminna, zobowiązuję się przed państwem na własny koszt, znając sytuację finansową gminy to ja urządzię tą plażę, ja tam postawię stolik, zorganizuję wszystkie rzeczy, które są potrzebne żeby oczywiście przede wszystkim moje dzieci, moje wnuki i moi przyjaciele mogli tam kulturalnie i bezpiecznie spędzać czas. Jeżeli chodzi o działkę 142 jest sytuacja absolutnie klarowna. Działka 142 została podzielona jak państwo wiecie, oczywiście p. burmistrz próbował jakieś śledztwo prowadzić, pan mecenas próbował mnie pytać skąd ja mam te papiery. Jest wiele możliwości, te pisma nie są tajne, a przede wszystkim p. burmistrzu pana obowiązkiem było dostarczyć do wiadomości mojej, ponieważ jestem stroną w działce 142, to ja wystąpiłem o kupno. Jeżeli pan ją dzielił, to pan najpierw powinien mnie o tym powiadomić, takie jest prawo. Jeżeli pan nie umie czytać tekstu ze zrozumieniem, proszę się nauczyć.

Burmistrz Miasta – p. Bernard Mius: pan nie graniczył z tą działką.

Pan Tadeusz Małkowski: ja nie graniczę, ale byłem stroną, ponieważ wystąpiłem o kupno tej działki. Pan się uparł, że pan ją chce sprzedać bezprzetargowo. Zakończmy działkę 142, teraz tylko parę słów o działce 143, w której również jest nieprawość popełniona. Jakim sposobem z działki 143, która według twierdzeń p. burmistrza jest drogą wewnętrzną, bez uchwały rady, bo państwo tylko mogą decydować, decyduje p. burmistrz i popełnia, nie wiem jak to nazwać, nielegalnie przekwalifikuje część tej działki na inną i jeszcze do tego wyznacza klasę tej ziemi, która jest bezklasowa, bo to jest droga. Ja o nic więcej nie proszę, proszę państwa tylko, żeby się stosować do przepisów i nie utrudniać nam mieszkającym tam, bo my tam mieszkamy i tam żyjemy. Ja tu płacę podatki, tu robię zakupy. Niech państwo prześledzą moją korespondencję z burmistrzem, wyraźnie jest wszystko robione pod p. Podgórską i nie prawdą jest, że pan nie podjął decyzji o sprzedaży, bo p. Podgórska ma pana pisemną odpowiedź, że pan się zgadza na jej prośbę. Panie burmistrzu, jestem pełen

nadziei i cieszę się, że niedługo już będą wybory, bo nareszcie jest czas, żeby młodszy przejął to wszystko, bo nieszczęściem jest, jeżeli burmistrz zamiast służyć temu społeczeństwu i nie ma pojęcia, że jest podwładnym naszym, płatników podatków, tylko uważa się za pana tej ziemi.

Burmistrz Miasta: pan zrobił tu wykład, tak jak ksiądz na ambonie.

Przewodnicząca Rady – p. Elżbieta Dyrda: p. burmistrzu, każdy ma prawo zabrać głos. Myślę co z tym zrobić ponieważ my to już na komisji omawialiśmy, strony żeśmy wysłuchali. Wiceprzewodniczący mają propozycję.

Przewodnicząca Rady zaproponowała, aby wiceprzewodniczący przedstawili swoje propozycje w tej sprawie.

Wiceprzewodniczący – p. Romuald Małkiewicz zaproponował, żeby sprawą tą zajęła się komisja rolnictwa. Następnie wiceprzewodniczący powiedział, żeby odłożyć sprzedaż tych działek, komisja rolnictwa, żeby pojechała na miejsce, wyjaśniła sprawę i wnioski przedstawiła wspólnym komisjom.

Wiceprzewodniczący – p. Marcin Nowociński zaproponował, żeby tak jak mówi p. Małkiewicz zajęła się tym komisja rolnictwa, i żeby sprawa ta zakończyła się uchwałą rady. Wiceprzewodniczący dodał, żeby sprawę traktować jako skargę.

Przewodnicząca Rady – p. Elżbieta Dyrda powiedziała, że pismo nie zostało zakwalifikowane jako skarga ponieważ czytamy w nim: pragnę zasygnalizować Radzie Miejskiej w Pasymiu problem związany z niepokojącym sposobem procedowania nad kwestią sprzedaży działek gminnych. Moim zadaniem, z całym szacunkiem do składających pisma, nie jest domyślanie się co było intencją autora. Pismo urzędowe ma mówić konkretnie składam skargę na działalność, a nie sygnalizuję, wnoszę, wnioskuję. Jeżeli ma to iść jako skarga, to proszę złożyć skargę.

Wiceprzewodniczący – p. Marcin Nowociński: nie musi być słowa skarga.

Pan Tadeusz Małkowski: zgodnie z kpa wynika z treści, a nie z tytułu.

Przewodnicząca Rady odpowiedziała, że nie zakwalifikowała tego jako skargi i teraz nie może kończyć się uchwałą. Przewodnicząca poprosiła mecenasa o rozstrzygnięcie tej sprawy.

Głos zabrał p. Jerzy Sołdan – Radca Prawny w UMiG w Pasymiu: p. przewodnicząca ma rację, jeżeli zakwalifikowano to jako zwykłe pismo w tym trybie jest pro cedowane. Jeżeli nie jest zakwalifikowane jako skarga, to teraz nie możemy tego zrobić. Pan może złożyć skargę.

Pan Tadeusz Małkowski: ja złożę skargę do wojewody teraz.

Pan Jerzy Sołdan: może pan złożyć skargę.

Przewodnicząca Rady – p. Elżbieta Dyrda: ja swoje zdanie wyraziłam w tym temacie, nie powinno się sprzedawać, ani tego odcinka drogi, ani tamtej pozostałej działki. Mówię do radnych, a państwo tam nie byliście i nie wiecie, pojedziecie na miejsce zobaczycie, że decyzja przyjdzie sama, będzie bardzo proste rozwiązanie. Tego kawałka ziemi nie wolno sprzedać, a to co zostało zajęte przez panią, właścicielkę działki obok, powinny płoty być postawione tak jak mówią granice i nie ma sprawy i nie wracamy do niczego i nie ma, że przetargowy, nie przetargowy, ta ziemia ma być w gminie. Uważam, nie ma tutaj żadnej dyskusji.

Głos zabrał Burmistrz Miasta – p. Bernard Mius: jeżeli jedna strona robi z drugiej strony nie wiem złodzieja, bandytę, korupcję jednego człowieka i domyśla się różnego rodzaju spraw. Ja tylko i wyłącznie zgodnie z prawem postąpię. Ja nie mam zamiaru sprzedać żadnej drogi, żadnej jeszcze raz powtarzam. Powiedziałem to w Leleszkach, nie wiem skąd te drogi zaczęły raptownie rosnać „jak grzyby po deszczu”, szukają nie wiem kto, bo nie będę osób tutaj imiennie, dziury w całym. Nie mam pojęcia z czego to wynika. Panie Małkowski ja powiem panu tak, nawet gdybym sprzedał, jeżeli rada powie nie, nie sprzedajemy, ja nie sprzedam tego, ale gdybym nawet sprzedał to, to zrobił bym to, tu zgodnie z opinią prawną, tu jest mecenas. Ja też nie szukam czegoś, z czego później rodziły by się problemy. Proszę w taki sposób tej sprawy tu nie przedstawiać, ani społeczności, ani sołtysom, ani dyrektorom, ani radnym, że p. burmistrz Mius, wiemy o co panu chodzi, już pan chce młodego, ja chcę starszego na przemian dla pana burmistrza i nie przekonywujmy się, ja to w formie żartu już to mówię. Kto zostanie burmistrzem, ten będzie. Nie pan jeden całe szczęście będzie decydował o tym kto zostanie w gminie Pasym burmistrzem, ale kończąc ubolewam nad takim postępowaniem, pan by chciał to zagarnąć, kupić, ale sam dla siebie. Ja powiem tak, nawet się cieszę jak rada powie nie sprzedawać tego, nie sprzedam, ani jednego, ani drugiego.

Głos zabrał Wiceprzewodniczący - p. Marcin Nowociński: p. burmistrzu, krótko wyjaśnimy jak temat był. Chciał pan sprzedać działkę na powiększenie sąsiedniej działki w formie bezprzetargowej.

Burmistrz Miasta: tak, bo mam takie prawo.

Wiceprzewodniczący – p. Marcin Nowociński: pan chciał sprzedać w formie bezprzetargowej działkę, na którą wpłynęła oferta kupna od innej osoby.

Burmistrz Miasta: kiedy. Pan nie zna sprawy, kiedy?

Pan Marcin Nowociński: znam sprawę, znam wszystkie pisma.

Burmistrz Miasta: teraz pan poznał ją. Nawet pan sam tam był.

Wiceprzewodniczący – p. Marcin Nowociński: mógł pan sprzedać w formie bezprzetargowej jeżeli nie było by oferty, przecież musi być przetarg.

Burmistrz Miasta – p. Bernard Mius: nie opowiada pan z całym szacunkiem panie przewodniczący.

Przewodnicząca Rady – p. Elżbieta Dyrda: dobra panowie zabieram głos.

Głos zabrała Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska – p. Hanna Gryczka: żeby już skończyć temat drogi, wysłuchaliśmy p. Małkowskiego, wysłuchaliśmy p. Podgórską, wysłuchaliśmy prawników we wtorek, p. burmistrza też wysłuchaliśmy. W związku z tym, że ja mam oczywiście też nie miłe doświadczenie odnośnie drogi i p. burmistrz doskonale wie co jest przyczyną tego wszystkiego, to nie to, że ktoś tam sobie z palca wysysa i jak to pan określa nie wiem robi burzę w jakimś szczególnym celu. Wydaje mi się, że to nie o to chodzi, problem tkwi proszę państwa nie w tym wysysaniu, nie w tych plotkach, tkwi w urzędzie, bo jeżeli przychodzi osoba, która chce p. burmistrzowi zakupić coś bez przetargu, należy poinformować przede wszystkim mieszkańców, właścicieli przyległych gruntów, zapytać o zdanie. Tak ja bym zrobiła. Zapytała bym jakie jest zdanie, natomiast panowie nie pytacie, podejmujecie takie decyzje, potem są takie kwiatki. Ja jako przewodnicząca komisji rolnictwa obiecuję panu, że jeszcze dzisiaj ustalę termin spotkania swojej komisji, przyjedziemy tam na miejsce i zorientujemy się jak to wygląda i opinię radzie przedstawimy.

Przewodnicząca Rady – p. Elżbieta Dyrda: czyli głosujemy nad wnioskiem p. Małkiewicza, że sprawę przekazujemy komisji rolnictwa.

Radna – p. Hanna Gryczka: tak.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie wniosek p. Małkiewicza.

W wyniku głosowania, w którym wzięło udział 15 radnych, za tym, żeby sprawą zajęła się komisja rolnictwa głosowało 11 radnych, 1 osoba głosowała przeciw i 3 osoby wstrzymały się od głosu.

Przewodnicząca Rady – p. Elżbieta Dyrda powiedziała, że komisja rolnictwa przedstawi wniosek radzie i wówczas rada je przegłosuje.

Następnie przewodnicząca zapytała czy są jeszcze jakieś inne sprawy.

Głos zabrał radny – p. Wacław Jabłoński, który zwracając się do p. Kierownik MGOPS w Pasymiu, poprosił ją o udzielenie pomocy, znajdującemu się w trudnej sytuacji mieszkańcowi Dybowa.

Głos zabrała p. Krystyna Kabała – Kierownik MGOPS w Pasymiu, która powiedziała, że w związku z tym, iż jest to temat drażliwy nie będzie udzielała odpowiedzi teraz. Następnie p. Kabała poprosiła p. Jabłońskiego, żeby przyszedł do ośrodka pomocy w celu załatwienia w/w sprawy.

O godzinie 13:30 z sesji Rady Miejskiej wyszedł radny – p. Wiesław Nosowicz.

Głos zabrał Skarbnik Miasta – p. Arkadiusz Młyńczak: do wszystkich nas apelował bym, żeby ewentualnie swoje zdanie wyrażać choć po pobieżnej analizie stanu prawnego, jeśli do tego stanu prawnego się odnosimy. Na ostatniej sesji p. Nosowicz zasiał niepewność w sercach co niektórych sołtysów, którzy zdecydowali się na roznoszenie decyzji, twierdząc że ordynacja podatkowa nie przewiduje takiej możliwości, i że znalazł opinię RIO na ten temat na stronie RIO. Rzeczywiście taka opinia na tej stronie była, była jeszcze wczoraj mimo tego, że 2 tygodnie temu dzwoniłem z informacją, że to stanowisko izby powinno zniknąć, bo nie odpowiada aktualnemu stanowi prawnemu. Wszystkich państwa sołtysów chciałbym uspokoić, proszę państwa ta sytuacja, do której odnosił się komunikat izby, dotyczyła stanu prawnego z 2005 roku. Następnie skarbnik zacytował przepis obowiązujący od 6 maja 2006 roku.

Ad 10 Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.

Przewodnicząca Rady – p. Elżbieta Dyrda: myślę p. burmistrzu, że odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych, pan udzieli na piśmie, ponieważ nie mamy czasu.

Przewodnicząca Rady – zapytała czy są jeszcze jakieś sprawy.

Radni nie zgłosili żadnych spraw.

Przewodnicząca Rady – p. Elżbieta Dyrda powiedziała, iż słyszała, że można wesprzeć klub „Błękitni Pasym” poprzez wykup karty „Klub stu”. Przewodnicząca poprosiła radnego – p. Dariusza Lipkę, żeby coś powiedział na ten temat.

Głos zabrał radny – p. Dariusz Lipka, który powiedział, że zarząd klubu postanowił w tej trudnej sytuacji poszukać rozwiązań, środków i postanowił zorganizować coś takiego jak „Klub stu”. Każda osoba, która zechciała by pomóc klubowi, wpłaca 100 zł. na konto klubu, w zamian otrzymuje przygotowaną kartę kibica. Radny dodał, że karta upoważnia do wszystkich imprez, które klub organizuje.

Ad 12 Zamknięcie obrad.

Przewodnicząca Rady - Pani Elżbieta Dyrda podziękowała zebrany za udział w obradach , ogłosił zamknięcie sesji i zaprosiła do szkoły na uroczystość związaną z obchodami dnia żołnierzy wyklętych.

Obrady XXXIII sesji Rady Miejskiej Pasymia rozpoczęto o godz. 11:00 a zakończono o godz. 13:40.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała

Anna Chitka
Podinspektor w UMiG

